

12 marca 2014. Komentarz ojca Jacka Salija

(Jon 3,1-10) Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głos jej upomnienie, które Ja ci zlecam. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan. Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Wstał więc z tronu, zdjął z siebie płaszcz, oblokł się w wór i siadł na popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie co następuje: Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Niech obloką się w wory, niech żarliwie wołają do Boga! Niech każdy odwróci się od swojego złego postępowania i od nieprawości, którą [popelnia] swoimi rękami. Kto wie, może się odwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości swego gniewu, a nie zginiemy? Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

(Jon 3,1-10)

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głos jej upomnienie, które Ja ci zlecam. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan. Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: Jeszcze czterdzieści dni,

a Niniwa zostanie zburzona. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Wstał więc z tronu, zdjął z siebie płaszcz, oblókł się w wór i siadł na popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie co następuje: Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Niech obloką się w wory, niech żarliwie wołają do Boga! Niech każdy odwróci się od swojego złego postępowania i od nieprawości, którą [popęlnia] swoimi rękami. Kto wie, może się odwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości swego gniewu, a nie zginiemy? Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

(Ps 51,3-4.12-13.18-19)

REFREN: Sercem skruszonym nie pogardzisz, Panie

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskowości swojej,
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste
i odnów we mnie moc ducha.
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.
Boże, moją ofiarą jest duch skruszony,
pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.

(Jl 2,13)

Nawróćcie się do Boga waszego, On bowiem jest łaskawy i miłosierny.

(Łk 11,29-32)

Gdy tłumy się gromadziły, Jezus zaczął mówić: To plemię jest
plemieniem przewrotnym. żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu
dany, prócz znaku Jonasza. Jak bowiem Jonasz był znakiem dla
mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia.
Królowa z Południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego
plemienia i potępi ich; ponieważ ona przybyła z krańców ziemi słuchać
mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon. Ludzie z
Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je;
ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest
coś więcej niż Jonasz.